

MARIA BAWOLSKA

ur. 1928; Kazimierz Dolny



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, PRL
Słowa kluczowe	Puławy, PRL, życie codzienne, zatrudnienie, przerost zatrudnienia

Przerost zatrudnienia w PRL-u

Wtedy była zasada do pewnego okresu, bo już później było trudniej z zatrudnieniem, że jak przychodził ktoś na staż czy po szkole średniej, czy po studiach – myśmy mieli sporo później różnych stażystów, praktykantów po tych szkołach rolniczych, no to technicy, powiedzmy – przyjmowało się go później [do pracy]. W moim pojęciu było za dużo tych pracowników technicznych i nawet samo zorganizowanie im pracy – może ja byłam złą organizatorką – to już była praca, żeby oni jednak mieli poczucie, że są na coś potrzebni, że coś robią. Chociaż, no, w doświadczalnictwie praca jest taka dosyć żmudna, precyzyjna, więc było co robić, ale uważam, że to był – jak się wtedy mówiło – przerost zatrudnienia.

Data i miejsce nagrania	2005-12-15, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"